

Polska Akademia Nauk ustaliła priorytety dla całego narodu

4 sierpnia 2022

Bardzo proszę na początek zobaczyć skan pisma z PAN.



KOMITET NAUK HISTORYCZNYCH
PAN

Rynek Starego Miasta 29/31, 00-272 Warszawa
e-mail: knhpan@wp.pl

Warszawa, 8 marca 2022 r.

L.d. 2/2022

**PT Organizatorzy i Patroni
Konkursu Szkolnego „Wołyń – pamięć pokoleń”**

W świetle agresji rosyjskiej na Ukrainę wnioskuję w imieniu Komitetu Nauk Historycznych Polskiej Akademii Nauk, by organizatorzy przerwali konkurs, korzystając z p. 12 regulaminu. Priorytetem polskich uczniów, nauczycieli, rodziców i całego społeczeństwa stało się obecnie udzielanie moralnego i materialnego wsparcia Ukraińcom walczącym z najeźdźcą, a także uchodźcom, szukającym schronienia w naszym kraju. Są wśród nich uczniowie, dołączający – często po traumatycznych przeżyciach – do zespołów klasowych w polskich szkołach. Wracanie w tym momencie do pamięci o krzywdach z przeszłości nie ułatwi ani ukraińskim, ani polskim uczniom zmierzenia się z nowymi wyzwaniami.

Z należnym uszanowaniem

PRZEWODNICZĄCY
KOMITETU NAUK HISTORYCZNYCH PAN

Prof. dr hab. Tomasz Schramm

Otrzymują:

Michał Wójcik – Poseł na Sejm
Beata Kempa – Poseł do Parlamentu Europejskiego
Beata Białowas – Członek Zarządu Województwa Śląskiego
Światowy Kongres Kresowian z siedzibą w Bytomiu
Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich z siedzibą w Bytomiu
Stowarzyszenie Upamiętnienia Ofiar Zbrodni Ukraińskich Nacjonalistów z siedzibą we Wrocławiu
Karol Nawrocki – Prezes Instytutu Pamięci Narodowej
Przemysław Czarnek – Minister Edukacji i Nauki

Czytam to już któryś raz i nie mogę uwierzyć. Już 8 marca? Niecałe dwa tygodnie po 24 lutego, ktoś napisał ten tekst? I podpisał się nawet imieniem i nazwiskiem. Czyli widocznie Dnia Kobiet też nie obchodzono w PAN, bo to również mogłoby urazić

czyjeś uczucia... A przecież ta instytucja jest państwowa i ma podobno takie zadanie: edukacja i wzbogacanie kultury narodowej.

Innymi słowy: instytucja chroniąca pamięć historyczną prosi organizacje pozarządową, która od lat to właśnie robi, żeby tego nie robiła. Wcześniej mówili, że pamięć historyczna pozwala unikać tych samych błędów. Znowu coś widocznie zmienili i nic nie powiedzieli.

Nie wiem czemu, ale przypomina mi się anegdota Stanisława Tyma, jak poseł na sejm RP próbował wręczyć łapówkę policjantowi z drogówki. Tam mieliśmy sytuację, że władza ustawodawcza, próbowała skorumpować władzę wykonawczą, żeby ta odstąpiła od egzekwowania prawa, które tamta sama wprowadziła.

Do tego w tekście dziwne błędy językowe... Tak jakby treść napisał ktoś bez tytułu naukowego, a pieczętę przybito na innym biurku. Priorytety mogą być oczywiście tematem debaty, ale póki co nie były, więc ja zostaje przy swoich. W dodatku nauczyciele w szkołach mają ściśle określone zadania oraz podstawę programową. Jeśli tak ważne zmiany zostały już wprowadzone, to w takim razie należy jak najszybciej to ogłosić i mówić o tym. W przeciwnym wypadku, jak dojdą jeszcze lekcje on-line na jesień, czego nigdy nie można wykluczyć, to cała edukacja zostanie wysadzona w powietrze.

Konkurs się odbył. Wyłoniono laureatów i wręczono nagrody. Osoby z listy adresatów pisma przybyły na ogłoszenie wyników. Zobaczymy, jakie będą konsekwencje, bo może człowiek, z dobrej woli, próbował uchronić przed czymś PT organizatorów? Przecież media i tak tego nie pokazały, a dzieci czekały na nagrody. To nawet to też chcieliście im zabrać?

Do tego jeszcze jeden, ważny kontekst.

26 lutego 2022 były już gotowe wszystkie rozporządzenia, dotyczące asymilacji nowych uczniów w szkołach. Zrobiono to tak błyskawicznie, że nikt się nie zorientował. Oczywiście

bonusy np. większe kwoty dotacji na ucznia spowodowały, że to szkoły walczyły o każdą sztukę. Nawet procedury dotyczące dzieci z zespołem aspergera czy ADHD, kwoty dotacji, tłumaczenia dokumentów, spersonalizowane prezentacje PDF itd. W dwa dni. Muszę przyznać, że jestem pod wrażeniem. Administracja rządowa zrobiła ogromne postępy proceduralno-legislacyjne w ciągu zaledwie kilku miesięcy i to w czasie pracy zdalnej! Zarabiacie dużo, ale pracujecie naprawdę profesjonalnie. Tylko że znowu, kurde rozmijamy się z tymi priorytetami. To są podobno jakieś państwowe pieniądze, a my nie możemy nie tylko o niczym współdecydować, ale nawet wypowiedzieć się w tej kwestii.

Media oczywiście ukradły całą uwagę zahipnotyzowanych wojną, mimo że pokazywali właściwie, cokolwiek, nawet stare filmy z innych lokalizacji lub klatki z gier komputerowych, w celach ilustracyjnych jak się potem okazało. Poszukajcie informacji, a najlepiej relacji Polaków mieszkających w państwie znanym z produkcji oleju słonecznikowego. Nie mogą kupić chleba, bo są z innego kraju. To, że akurat z tego samego, do którego ktoś tam wyjechał i mieszka, to co to właściwie ma do rzeczy. W mediach znowu nie można o tym mówić, ale to już wiemy dlaczego. Można natomiast coś tam ustawić w DNS-ach i nie będą miały okazji.

1 września przed nami. Podobno brakuje 11 tysięcy nauczycieli, więc pewnie od razu wprowadzą żółto-niebieski język w szkołach, bo będzie łatwiej znaleźć kadrę. Właściwie język w kolorach tęczy, bo jak uczniowie rozpędzą się np. ze zmianami płci czy w ogóle z tą niebinarnością, to sztuczna inteligencja szybciej znajdzie z nimi wspólny język, niż nauczyciele. Wtedy może się okazać, że oni naprawdę są niepotrzebni, bo uczniowie wolą lekcje on-line, a boty edukacyjne, są po prostu ciekawsze i bardziej nowoczesne od tablicy multimedialnej. No i treści czy narracje będzie można zmieniać praktycznie w czasie rzeczywistym.

Ptaki w parku zaczynają coś ćwierkać, że tak naprawdę już

zbankrutowaliśmy i właśnie oglądamy kolejny rozbiór. Powiedzą nam o tym oczywiście dopiero w odpowiednim momencie. Na pewno znajdą najlepszy i najmniej spodziewany. Zwroty akcji, gradacja napięcia, niebanalny scenariusz i żywe dialogi. Naprawdę, mistrz Hitchcock byłby dumny... Ale dzieje się także coś bardzo ciekawego, bo „nawet skały zaczynają krzyczeć”.

Starzy ludzie, mieszkający od pokoleń w tym samym miejscu, zaczynają sami z siebie wyrzucać wspomnienia ze szczegółami... Dla nich to nie jest kartka z książki. Krzywdą nazwać spalone całe wsie razem z dziećmi i trzodą? To właśnie ich uczucia uraża ta narracja, ta arogancja. Dlatego zaczynają mówić. Kiedyś nie wolno było. Potem nikt już nie chciał tego słuchać. Zanim odejdą, muszą krzyczeć. Na strychach i w piwnicach były pochowane, i nikt o nich nie zapomniał, zdjęcia, dokumenty, pamiątki... Można to znaleźć w najnowszych książkach SUOZUN lub biuletynach IPN.

Jeśli zapomnę o nich... Ty Boże zapomnij o mnie.

Autorstwo: Wiktor

Źródło: WolneMedia.net